

Pociągiem z Gliwic do Wisły przez Strumień

Data publikacji: 12.10.2018 9:15

Po wielu latach nieobecności do Strumienia zawitają pociągi. Wszystko za sprawą weekendowego przyspieszonego połączenia Kolei Śląskich z Gliwic do Wisły przez Strumień.

Pociąg Kolei Śląskich na stacji w Zebrzydowicach. Fot: PL

Od 9 grudnia br. na strumieńską stację kolejową po wielu latach zawitają pociągi. Dzięki Kubalonce – bo tak brzmi nazwa handlowa pociągu – będzie można wybrać się w Beskidy. Pociągi wyjeżdżające z Gliwic zatrzymają się m.in. w Knurowie, Leszczynach, Rybniku, Warszowicach, Strumieniu i Chybiu. Czas przejazdu całej trasy z Gliwic do Wisły będzie wynosić niecałe trzy godziny. – **Bardzo się cieszę, że udało się doprowadzić do wznowienia połączenia, które umożliwi zabieranie pasażerów również ze Strumienia. Sprawa wznowienia komunikacji kolejowej ma dla naszej gminy ogromne znaczenie. Jestem przekonana, że będzie to miało kluczowe znaczenie dla poszerzenia oferty w przyszłości** – mówi **Anna Grygierek**, burmistrz Strumienia. Kursy Kubalonki zostały zaplanowane na weekendy i święta, ale w dalszej perspektywie niewykluczone, że liczba pociągów na tej linii będzie się stopniowo zwiększać. Będzie to zależne od decyzji organizatora transportu – Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

Nowe połączenie Kolei Śląskich ma stanowić alternatywę dla zakorkowanych w trakcie weekendu dróg wiodących do Wisły. Stąd też godziny kursowania **Kubalonki** – bo taka będzie nazwa handlowa tego pociągu – będą tak dopasowane, by można było wybrać się w Beskidy zarówno na jeden dzień, jak i na weekend.

Z uwagi na fakt, że przez Knurów i Strumień pociągi pasażerskie nie przejeżdżały od kilkunastu lat, zarządca infrastruktury, PKP Polskie Linie Kolejowe wykona specjalne prace przygotowawcze na przystankach, żeby umożliwić bezpieczne zatrzymywanie się pociągów w tych miejscowościach. – **Mam nadzieję, że nasze nowe połączenie spotka się z zainteresowaniem mieszkańców regionu – okolic Gliwic, Rybnika, Żor, a szczególnie tych miejscowości, gdzie pociąg nie zatrzymywał się już od kilkunastu lat** – mówi Wojciech Dinges, prezes Kolei Śląskich. **Z przyjemnością powitamy na pokładach naszych pociągów nowych pasażerów. Liczę na to, że transport kolejowy w nowym wydaniu przypadnie im do gustu** – dodaje.

red./mat.pras.